

Anna KUPISZEWSKA

*Centrum Kultury i Języka Polskiego
dla Polaków z Zagranicy i Cudzoziemców „Polonus”
Uniwersytet Rzeszowski*

**UWAGI O KULTURZE ORIENTALNEJ
W DOKUMENTACH SFORMUŁOWANEJ
ŚWIADOMOŚCI ESTETYCZNOLITERACKIEJ
POLSKIEGO OŚWIECENIA
(W PISMACH TEORETYCZNOLITERACKICH
I KRYTYCZNOLITERACKICH)**

Orient, również muzułmański, zaliczyć można do ważnych tematów epoki oświecenia, czego efektem był orientalizm, rozumiany najogólniej jako nawiązywanie do kultury wschodniej. Odwoływał się on i bazował na pewnej wizji Orientu stworzonej przez Europejczyków. Ów zespół wyobrażeń ukształtował się pod wpływem rozmaitych czynników, spośród których najistotniejszymi były wzajemne kontakty, relacje z podróży, a także coraz liczniejsze przekłady dzieł orientalnych. Niemałą rolę w kreowaniu obrazu Wschodu odegrały również dokumenty sformułowanej świadomości literackiej, będące odzwierciedleniem stanu wiedzy i przekonań o Oriencie. Jako wypowiedzi o charakterze poetyk eksplicytnych, w tym także normatywnych, miały one bezpośredni wpływ na praktykę twórczą. Z tej przyczyny warto bliżej przyjrzeć się, w jaki sposób funkcjonowała w nich „tematyka orientalna” i jaką wizję Wschodu one kreują.

Interesująca nas tematyka zawarta jest w tekstach powstałych na przestrzeni całego niemal oświecenia – od początku okresu stanisławowskiego po lata dwudzieste XIX stulecia – i reprezentujących główne prądy epoki. Zawarte w nich fragmenty na ogół ograniczają się do kilku lub kilkunastu zdań, w nielicznych przypadkach wydzielone są w osobny rozdział. Wyjątkiem jest tu dzieło Jana Tarnowskiego w całości poświęcone literaturom Wschodu. Obszerność podawanych informacji zależała od stanu wiedzy o kulturze Orientu i przede wszystkim od potrzeb autora i jego postawy ideowej. Dwa ostatnie czynniki wpływały także na charakter wypowiedzi, który mógł być informacyjny, wartościujący lub stanowił ilustrację tezy sformułowanej przez pisarza.

Na podstawie analizy wybranych tekstów możliwe jest wyodrębnienie kilku aspektów kultury Wschodu, wokół których koncentrowała się uwaga autorów.

Najczęściej tematyka orientalna pojawia się przy okazji rozważań nad alegorią i bezpośrednio z nią związanymi bajką i przypowieścią, które z kolei ewokują tak ważną w Oświeceniu kwestię dydaktyzmu. Jedną z pierwszych należących do tej grupy wzmianek jest fragment tekstu Ignacego Krasickiego pod tytułem *W obronie bajek i przypowieści*, będący adaptacją artykułu Josepha Addisona, w którym czytamy:

Ten sposób niewinnego na dobre oszukiwania [chodzi o stosowanie alegorii – A.K.] od najdzielniejszych starożytności mężów zażyty bywał. Jak zaś skutecznie, mamy tego przykład w historiach perskich, który dla zabawy czytelnika tu kładę¹.

Krasicki skupia się przede wszystkim na moralnych walorach wymienionych w tytule gatunków oraz sposobie ich tworzenia, ale jednocześnie wskazuje na wschodnią proveniencję utworów. Podobnie czyni w *Sztuce rymotwórczej* Franciszek Ksawery Dmochowski. Charakteryzując bajkę wzmiankuje, iż „od Wschodu się nam dostał ten zabytek wierszy” (II, 305)².

Książę poetów wielokrotnie w swych pismach podejmował problematykę genologiczną bajek. Z uwagi na orientalizm, najważniejsze z nich

¹ I. Krasicki, *W obronie bajek i przypowieści*, w: „Monitor” 1765–1785. Wybór, red. E. Aleksandrowska, Wrocław 1976, s. 137.

² F. K. Dmochowski, *Sztuka rymotwórcza*, oprac. S. Pietraszko, Kraków 2002, s. 33.

zawarte są w pracy pod tytułem *O rymotworstwie i rymotworcach*, w której autor dał charakterystykę „pisania wschodniego”, czyli stylu orientalnego:

Sposób pisania wschodniego najpierwszy rzecz ukrywał w podobieństwach. Stąd Apolog, albo w bajkach ukryte obyczajności i prawidła. Pod jarzmem jedynowładców zostający pisarze, nie śmiejąc jawnie obwieszczać prawd, częstokroć panującym niedogodnych, ukrywali je w podobieństwach i przypowieściach. Druga przyczyna takowego sposobu obwieszczenia prawdy, tak się być zdaje, iż by wdziękiem powieści okraszona, mile była przyjętą, wpajała się lepiej w pamięć młodzieży, tym bardziej gdy ją kształtne rytmu ułożenie podaje ku wiadomości³.

Z powyższego fragmentu jasno wynika, iż dla biskupa warmińskiego cechą dystynktywną literatury orientalnej była jej alegoryczność. Przyczyn tego zjawiska upatruje w despotycznym charakterze władzy państw azjatyckich oraz w podstawowym celu bajek – przekazaniu prawdy o świecie i nauki moralnej w przystępnej i ciekawej formie. Jakże to bliskie klasycystycznej regule opartej na Kwintylińskiej zasadzie *docere, movere, delectare*.

Najobszerniejszym dziełem traktującym o apologu jest *Rozprawa o bajce* Juliana Ursyna Niemcewicza czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk 30 kwietnia 1814 roku. W początkowej części autor *Śpiewów historycznych* umieszcza informacje o dawności gatunku oraz jego pochodzeniu:

Niemylnie twierdzić można, iż ze wszystkich części składających literatury ogół, Apolog, czyli Bajka jest najdawniejszą. [...] Jak wiele innych nauk tak Bajka przyszła nam od wschodu [...]. Jakoż w Bajce najwięcej odkrywają się znamiona i obroty azjatyckiego dowcipu, ta skłonność do parabolów i zagadek, ten zwyczaj tłumaczenia się przez obrazy, ukrywania nauki pod zasłoną, jak gdyby ją tym lepiej zachowywać, wszystko to, trwa dotąd w Azji. Wschodni Filozofowie i dziś nie piszą inaczej⁴.

Co istotne, autor *Powrotu posła* zaznacza, że nie tylko bajka ma wschodnie pochodzenie, ale przyszło stamtąd „wiele innych nauk”.

³ I. Krasicki, *O rymotworstwie i rymotworcach*, w: tegoż, *Dzieła*, red. F. K. Dmochowski, t. 3, Warszawa 1829, s. 328-329.

⁴ J. U. Niemcewicz, *Rozprawa o bajce*. *Czytana na publicznem posiedzeniu Tow. [arzystwa] Kr. [ólewskiego] War. [szawskiego] P. [rzyjaciół] N. [auk]*, w: tegoż, *Dzieła poetyczne*, red. J. N. Bobrowicz, t. 1, Lipsk 1828, s. 2-3.

Wschód jest więc przedstawiany jako źródło nauk i mądrości. Taka wizja Orientu była bardzo popularna w epoce Oświecenia i rozwijana w romantyzmie.

W dalszej części wywodu autor na zasadzie ciekawostki przytacza „dowcipny wniosek” Floryana, który występowanie w bajce bohaterów zwierzęcych uzasadnia wiarą w metempsychozę. Podobną opinię – już całkiem poważnie – formułuje Jan Tarnowski, gdy pisze o literaturze indyjskiej. Wskazuje wiarę w wędrówkę dusz jako podstawową determinantę określającą kształt nie tylko poezji, ale całej kultury duchowej Indii:

Duch ten panuje wyłącznie we wszystkich płodach dowcipu i poezji Indian⁵, wciela się we wszystkie obrazy natury, a myśl ich ustawnie się unosi między pamięcią przeszłości a przecuciem przyszłości, ta jest istotna cecha ich poezji i wyznania⁶.

Mniej pewności co do pochodzenia bajek miał Stanisław Kostka Potocki. Swoje wątpliwości wyraził w rozprawie pod tytułem *O wymowie i stylu* (1815):

Allegoria tak w czyn wprost zmieniona, i posiadająca wyraźną moralność, jest powszechnie przypisywana Ezopowi, jako swemu wynalazcy. Wschód ten zaszczyt Pilpajowi przyznaje; jakoż od wieków bajki jego są w Indiach, nie tylko moralności nauką, ale książką stanu, i wierną rządzących poradą. Kiedy pomnimy na starożytność nauk w Indiach, na podróże, które do nich przedsiębrali pierwsi filozofowie greccy [...], na starszość wschodu od zachodu, co do wszelkiego rodzaju znajomości, przychodzi nam rzecz tę przynajmniej za nierozwiązaną między Pilpajem a Ezopem mniemać⁷.

Wydaje się, iż autor raczej skłania się ku opinii o wschodnim rodowodzie apologu, choć bardzo ostrożnie formułuje wnioski, jakby obawiał się podważyć autorytet starożytnych pisarzy antycznych. Co ważne,

⁵ W epoce Oświecenia, podobnie jak w dobie staropolskiej, mianem „Indian” nazywano zarówno mieszkańców Ameryk, jak i Indii, co wywoływało niekiedy nieporozumienia. Wiązało się to z funkcjonującym w owym czasie podziałem na Indie Wschodnie (w odniesieniu do Indii) i Indie Zachodnie (odnoszącym się do Ameryk).

⁶ J. Tarnowski, *Badania historyczne jaki wpływ mieć mogły mniemania i literatura ludów wschodnich, na ludy zachodnie, szczególniej we względzie poezyi, rzecz czytana na posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, w Warszawie dnia 24 miesiąca listopada 1819 roku*, Warszawa 1819, s. 27-28.

⁷ S. K. Potocki, *O wymowie i stylu*, t. 4, cz. 2, Warszawa 1815, s. 233.

Potocki uzasadnia swoje wątpliwości co do pochodzenia bajki faktem „starszości wschodu od zachodu, co do wszelkiego rodzaju znajomości”. Podobnie więc jak wcześniej Niemcewicz, nawiązuje do żywotnej idei *Ex oriente lux*.

Wraz z rozwojem popularności orientalizmu, w pracach teoretyczno- i krytycznoliterackich, zwłaszcza porozbiorowych, obok rozważań nad bajką, a niekiedy razem z nimi, pojawiają się refleksje o innym gatunku proveniencji orientalnej, mianowicie o powiastce wschodniej. Interesowano się głównie najbardziej znanym zbiorem tych opowieści – *Tysiąc nocy i jedna*⁸.

Poświęca mu uwagę Adam Kazimierz Czartoryski w *Mysłach o pismach polskich* na marginesie komentarzy o przekładach dzieł zagranicznych na język ojczysty. Ksiązę podkreśla, że polski tłumacz powinien powiadomić czytelnika „o skłonności wschodnich narodów” do metafor i kwiecistego stylu, a także uczulić na to, że powieści⁹ te (takiego używa terminu) nie tylko zabawie służą, ale przede wszystkim nauce, co sam autor pracy akcentuje: „Zawiera w sobie to dzieło moralność zdobioną bogactwy obfitego orientalnych narodów wymysłu”¹⁰. Generał ziem podolskich na tyle cenił wartości dydaktyczne „arabskich powieści”, że w ułożonych przez siebie *Przepisach od Komisji Edukacji Narodowej pensjo-mistrzom i mistrzyniom dane* jako pozycję obowiązkową w bibliotekach pensji dla panien, obok na przykład *Dziejów Królestwa Polskiego*, zalecał zbiór *Les Mille et une Nuit*¹¹. Do rozpatrzenia pozostaje kwestia, czy rzeczywiście wszystkie opowieści są odpowiednią lekturą dla młodych pańienek.

⁸ Taki tytuł nadał pierwszy tłumacz zbioru na język polski Łukasz Sokołowski, wzorując się na francuskim źródle swego przekładu – *Les Mille et une Nuit* autorstwa Antoine’a Gallanda. Por. J. Rudnicka, „*Tysiąc nocy i jedna*” w kulturze literackiej polskiego Oświecenia, „Pamiętnik Literacki” 1998, z. 3, s. 155.

⁹ O rozumieniu terminu powieść – por. Z. Sinko, *Powieść*, w: *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 2002, s. 452-460.

¹⁰ A. K. Czartoryski, *Mysli o pismach polskich z uwagami nad sposobem pisania w rozmaitych materiach*, Wilno 1801, s. 222.

¹¹ Por. A. K. Czartoryski, *Przepisy od Komisji Edukacji Narodowej pensjo-mistrzom i mistrzyniom dane*, w: J. Lewicki, *Ustawodawstwo szkolne z czasów Komisji Edukacji Narodowej*, Kraków 1925, s. 76-82.

Obszerne omówienie zbioru baśni znajdziemy u S. K. Potockiego. Autor zalicza je do „fikcji, czyli zmyślań” i określa mianem bajek, zaznaczając jednocześnie, że to wcale nie przekreśla ich wartości, gdyż mogą być (podobnie jak powieści i romanse) „zwrócone ku celowi nader użytecznemu” jakim jest, po pierwsze, wytępienie wad, po drugie – „malowanie życia i obyczajów ludzi”. Powołując się na twierdzenie Francisa Bacona o naturalnym upodobaniu człowieka do „bajeczności” (fantastyki), formułuje opinię, że ludzie chętniej sięgają do dzieł, które ich zadziwiają i działają na wyobraźnię, i że jedna dobrze napisana powieść lepsze może odnieść skutki aniżeli zwykła (czytaj – nudna) moralistyka. Po tak wyczerpującym uzasadnieniu, dlaczego w ogóle temat podjął, przechodzi autor do kwestii bardziej szczegółowych. Rozpoczyna od wiadomości historycznych:

Ten przedmiot nieogolony z powagi i użyteczności zasługuje na krótkie uwagi nad początkiem i postępem historii bajecznej, i nad różnymi jej postaciami w różnych krajach. Zdaje się, że wszędy początek jego jest nader starożytny: w najdawniejszych czasach geniusz narodów wschodnich miłował bajeczność. Ich teologowie, filozofowie i prawodawcy parabolicznym mówili językiem. Indowie, Persowie i Arabowie wstawili się powieściami swoimi¹².

Omawiając cechy dystynktywne powiastek, pisze:

Mówiąc o zmyślonych wyobraźni płodach, nie godzi nam się pominąć bajecznych powieści. Zacznijmy od tych, co są klasycznymi [podkr. – A. K.] w tym rodzaju, to jest od wschodnich. Cudotworność czarodziejstwa, Perysy Persów, Giny Arabów, potęga geniuszów i talizmanów, wszystkie te urojenia teologii wschodnich narodów [...] są zasadą tych powieści. [...] Jestże co przyjemniejszego, nad większą liczbę tych, z których ogromny zbiór Tysiąc Nocami zwany, składa się? I nie ta jedyna jest ich wartość: dają one nam wierne wyobrażenie charakteru i obyczajów Wschodu, a nade wszystko Arabów, którzy w nim niegdyś panowali. [...] Wszystko jest tam daleko wierniej wyobrażonym, niżby mógł to uczynić najdokładniejszy podróżny¹³.

Koniecznym należy podkreślić, iż obok walorów moralnych Potocki wskazuje również na wartości poznawcze wschodnich baśni. Mało tego,

¹² S. K. Potocki, dz. cyt., s. 204.

¹³ Tamże, s. 214.

traktuje *Awantury arabskie* jako ważniejsze źródło wiedzy niż relacje z podróży. W dobie oświecenia było to raczej rewolucyjne stwierdzenie i wskazuje już na pewne zmiany poprzedzające epokę romantyzmu. Poznawanie Orientu poprzez baśnie owocowało wzbogaceniem i utrwaleniem się baśniowej wizji Wschodu (jej początki sięgają jeszcze starożytności). Na szczególną uwagę zasługuje również fakt, że autor analizowane powiastki opatruje przymiotnikiem „klasyczne”, które to określenie dotychczas zarezerwowane było tylko i wyłącznie dla dzieł antycznych, ewentualnie francuskiego klasycyzmu. Świadczy to o ewolucji dokonującej się w obrębie klasycyzmu, którego reprezentantem jest autor *Świstka krytycznego*. Jej świadectwem jest także akceptacja wschodniej fantastyki i cudowności.

Z alegorycznością literatury orientalnej związany jest ponadto inny problem podejmowany w dość licznych pismach teoretycznych lub krytycznych, a mianowicie problem despotyzmu. Wcześniej zasugerowany już w przytaczanym fragmencie dzieła Krasickiego, który jak pamiętamy, ten ustrój państwowy uważa za jeden z czynników decydujących o stylu wschodnim. Podobną opinię wyraził wcześniej Filip Nereusz Golański w swym najważniejszym dziele – *O wymowie i poezji*:

Azjatycki sposób mówienia tak, jak i w każdym despotycznym rządzie, na samych pochlebnych uwielbieniach przestaje, a bojaźnią skinienie pana swego szanując, rozkazy jego nie do słuszności prawdy, lecz do powagi i mocy stosuje¹⁴.

Opinię Golańskiego podzielał również Leon Borowski w *Uwagach nad wymową i poezją*:

Nie kwitnęła u nich [u ludów wschodnich – przyp. A. K.] wymowa i kwitnąć nie mogła. Trudna jej sztuka ledwie się gdzie indziej zawiązuje: w narodzie potężnym, bogatym, od dawna oświeconym, a nade wszystko wolnym. Bez wolności i ważnych spraw narodu, które mówcę tworzą i zapalają, bez publicznych zgromadzeń senatu i ludu, które duszę jego ożywiają i wznoszą – nie ma wymowy prawdziwej¹⁵.

¹⁴ F. N. Golański, *O wymowie i poezji*, w: *Oświeceni o literaturze. Wypowiedzi pisarzy polskich 1740–1800*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, t. 1, Warszawa 1993, s. 538.

¹⁵ L. Borowski, *Uwagi nad poezją i wymową pod względem ich podobieństwa i różnicy*, w: tegoż, *Uwagi nad poezją i wymową i inne pisma krytycznoliterackie*, wybór i oprac. S. Buśka-Wroński, Warszawa 1972, s. 42.

Kwestia ta interesowała także Stanisława Kostkę Potockiego. W swojej rozprawie o wymowie i stylu docieka przyczyn tak szerokiego zastosowania paraboli w literaturach orientalnych. Jego wnioski zbliżone są do ustaleń wcześniejszych autorów:

Wiemy, że wschód był kolebką Apologów, i źródłem tych bajek, co świat napęliły. Te ludy zmiękczone klimatem i zdeptane despotyzmem nie wzniosły się do prawdziwej filozofii, i tylko zadrasnęły nauki, lecz przyodziały moralność parabolami, i wynalazły bajki zabawne¹⁶.

Powyższe fragmenty są odzwierciedleniem popularnego w oświeceniu stereotypu Europy wolnej i kochającej swobody obywatelskie oraz rządzonej despotycznie Azji. Obok tego funkcjonował również stereotyp okrutnego władcy azjatyckiego. Przekonania te, jedynie sygnalizowane w pismach teoretycznoliterackich, znajdują najpełniejszy wyraz w europejskiej myśli politycznej i w literaturze pięknej.

Równie popularnym co bajka zagadnieniem pojawiającym się we „fragmentach orientalnych” jest styl wschodni. Zwykle refleksje o nim towarzyszyły rozważaniom o apologu lub alegorii, jak na przykład w cytowanych wcześniej pracach Krasickiego i Niemcewicza. Ale poza tym znaleźć można także „samodzielne” wzmianki. Należy tu między innymi fragment rozprawy Ludwika Osińskiego zatytułowanej *Przymioty i zalety stylu*:

Postaci silne i śmiałe, ożywają mowę wschodnich ludów, Ateńczykowie pełni dowcipu i ogłady, oceniali styl zwięzły, jasny i poprawny. Azjanom zaś wzniosłość i przepych, nadały ich stylowi wiele kwiatów i ozdób obok przesady¹⁷.

Autor na zasadzie kontrastu dokonuje zestawienia cech stylu europejskiego i wschodniego. Osiński bardzo wyraźnie nawiązał do retoryki greckiej, w obrębie której wyróżniano styl azjański (bogaty i kwiecisty) i attycki (prosty i jasny)¹⁸. Podobnego chwytu użył Jan Tarnowski, przez co wypuklił jeszcze owe cechy:

¹⁶ S. K. Potocki, dz. cyt., s. 214.

¹⁷ L. Osiński, *Wykłady z literatury porównawczej*, w: tegoż, *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1862, s. 17.

¹⁸ Por. M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 178.

Wspólną cechą wszystkich Poetów wschodnich, tak różniących się od zachodnich, jest wyniosłość obrazów, bujność imaginacji; ostatnich zaś skromność w wyrażeniach przenośnych, z samych siebie niejako się nasuwających, i z wolna umysł zajmujących; u tamtych śmiałość, usiłując siebie samą przewyższać, posuwa się aż do zuchwalstwa. – Ci zajmują, tamci dziwią, ci szukają z wolna unosić, tamci gwałtownie porywać. Nasi starają się podobać naturalnością, snadnym i wdzięcznym wyrażeniem, wschodni błyszczą wielkością, wystawą, samym zbytkiem, i przesadzeniem obrazów, i wyrażen, sypiąc niejako bogactwy, w mniemaniu, że co jest pięknym, nie może być zbytym, a im więcej sztuka stawia ozdób, tym ją godniejszą sądzą podziwiania. – Stąd przesadne wyszukane trudności, aby je zwyciężyć, choć ani gładkości wierszowi nie dodają, stąd też pochodzi, porównywując ich płody z naszymi, ich tak nas rażą olbrzymią nadętością, wyniosłością aż do obłąkania posuniętą, jak nasze są dla nich zimne, trwożliwe, pełzające¹⁹.

Powyższa charakterystyka wydaje się najobszerniejszym i tym samym najdokładniejszym omówieniem właściwości stylu orientalnego. Jego cechy – bogactwo, przepych, nadmiar – wynikają z właściwości samej kultury wschodniej i są jednocześnie jej odbiciem. Oprócz wyliczenia cech, autor w pośredni sposób przedstawia bardzo istotny problem relatywności piękna i kanonów estetycznych. Na podstawie przytoczonego fragmentu można wyciągnąć wniosek, iż uniwersalny ideał piękna nie istnieje. Zrozumienie tego jest ogromnym krokiem poczynionym w kierunku zrozumienia innych kultur.

Dosyć popularnym tematem podejmowanym w pismach teoretycznych, szczególnie dziewiętnastowiecznych, jest przedstawienie Azji – Wschodu jako kolebki ludzkości i wszelkich nauk. Pisał Euzebiusz Słowacki:

Azja, ta część świata, którą natura obsypując rozrzutnie dobrodziejstwami swoimi, dlatego tak hojnie obdarzać zdawała się, iż ją przeznaczała na mieszkanie pierwszych swoich dzieci, ten teatr wielki, gdzie religia i dzieje umieściły najważniejsze sceny plemienia ludzkiego: Azja, gdzie się związały pierwsze społeczeństwa, i ogromne zakwitnęły mocarstwa, widziała też najpierwej wąpienia kwitnące u siebie nauki²⁰.

¹⁹ J. Tarnowski, dz. cyt., s. 65-66.

²⁰ E. Słowacki, *O stanie oświecenia i literatury u dawnych. Rzecz czytana przed częścią lekcji w Krzemieńcu r. 1807 czerwca 24 dnia*, w: tegoż, *Dziela z pozostałych rękopismów ogłoszone*, red. J. Zawadzki, t. 3, Wilno 1826, s. 300.

Podobnie Leon Borowski:

Im pilniej rozważamy dzieje świata, najpierwsze ludów jego wyrojenia, języki, obyczaje, wynalazki, podania, tym się zawsze konieczniej zwracać musimy na Wschód²¹.

Jasno wynika z przytoczonych wypowiedzi, iż źródeł ludzkiej cywilizacji szukać należy na Wschodzie, a nie jak dotychczas sądzono, w europejskim antyku lub ewentualnie tradycji hebrajskiej. Obydwa teksty wyraźnie świadczą o zmianach, jakie dokonały się w świadomości europejskiej w epoce oświecenia. Wzrost zainteresowań pozaeuropejskimi kręgami kulturowymi, głównie azjatyckimi, a także rozwój badań nad ich dziedzictwem materialnym i duchowym zaowocował szeregiem odkryć, które raz na zawsze obaliły przekonania o ciemnocie i dzikości ludów azjatyckich. Naturalną konsekwencją tego stanu rzeczy była rewizja poglądów oraz podważenie europejskiego mitu etnocentrycznego, a wraz z nim również modyfikacja dotychczas obowiązującego kanonu piękna, czego potwierdzeniem są między innymi słowa Euzebiusza Słowackiego:

W późniejszych czasach niektóre azjatyckie narody, a szczególnie Arabowie i Persowie wślawili się p i ę k n o ś c i a m i [podkr. – A.K.] swojej poezji. Żywa bardzo imaginacja i śmiały lot geniuszu są właściwymi wschodniej poezji cechami²².

Jak widać, według autora *Mendoga* piękne niekoniecznie musiało oznaczać klasyczne, a więc oparte na harmonii i regularności.

Od początków dziewiętnastego wieku, a nawet końca poprzedniego stulecia, daje się zauważyć proces, który można by nazwać „sentymentalizacją” wizji Orientu. Dokonała się ona przede wszystkim pod wpływem myśli Johanna Gottfrieda Herdera, choć jej źródła należy szukać również w poglądach Jana Jakuba Rousseau. Odzwierciedleniem tego zjawiska w pismach teoretyczno- i krytycznoliterackich jest przede wszystkim akcentowanie prostoty i naturalności ludów wschodnich. Przywołajmy dwa bliźniaczo podobne do siebie fragmenty:

²¹ L. Borowski, dz. cyt., s. 41.

²² E. Słowacki, *O poezji w ogólności*, w: tegoż, *Dzieła z pozostałych rękopismów ogłoszone*, t. 2, red. J. Zawadzki, Wilno 1826, s. 66.

Patrzmy na pokolenie pasterskie Beduinów, swobodnie pod kotarami koczujące, nieprzebytymi piaskami bezpieczniej jak oceanem opasane: zachowały one do dziś dnia, po tysiącach lat, rodzinny swój charakter w pierwszej oryginalności i mocy. [...] Cicha i dziecinna ludów wschodnich prostota, uczuciami domu i pięknego nieba zmysłów i wyobraźni otoczona, jest odwieczną poezji matką²³.

Oraz:

Naród pasterski, którego początki nikną w odległości wieków złożony licznymi i błakającymi się pokoleń, gościnny, choć bawiąc się rozbojem [...] wolny i nadto ceniący swe swobody²⁴.

Autorem pierwszego tekstu jest Leon Borowski, drugiego zaś Jan Tarnowski. Obydwaj pisarze skupiają się na tych samych niemal cechach. Wyłania się z fragmentów obraz prostych i szczęśliwych pasterzy, żyjących zgodnie z naturą, nieskażonych cywilizacją, którzy nadto mogą cieszyć się swobodą. Automatycznie niemal nasuwa się skojarzenie z tak cenioną przez sentymentalizm sielanką. Dopelnieniem tej idealnej wizji jest przywołanie przez Tarnowskiego w dalszej części tekstu rzymskiego toposu *Arabia felix*, będącego wschodnim odpowiednikiem mitu arkadyjskiego.

Obok tych russowsko-gessnerowskich inspiracji w dokumentach sformułowanej świadomości literackiej poświęconych „tematyce orientalnej” pobrzmiwają także echa Herderowskiej koncepcji kultury i literatury. Podzielając przekonanie niemieckiego filozofa o genetycznych związkach między kulturą a warunkami społecznymi, historycznymi i geograficznymi oraz zależności poezji od charakteru narodowego, doszukiwali się polscy autorzy podobnych prawidłowości w odniesieniu do kultury wschodniej. Problem ten podjął jeszcze w XVIII wieku Ignacy Krasicki:

Żywa imaginacja rozżarzona powietrza upałem, widoków wdziękiem, zgoła tym wszystkim, cokolwiek kraj najpożądańszego mieć może, pismom Wschodnim nadaje zbyt wygórowane niekiedy wyrazy; zdarzają się jednakże między nimi takowe, którym mocy i wdzięku nasze dostarczyć nie mogą²⁵.

²³ L. Borowski, dz. cyt., s. 42.

²⁴ J. Tarnowski, dz. cyt., s. 51.

²⁵ I. Krasicki, *O rymotworstwie...*, dz. cyt., s. 497.

Książę biskup uważa, iż na kształt poezji wschodniej i jej styl decydujący wpływ miał gorący klimat, który zbyt rozbudzał wyobraźnię mieszkańców wschodnich krain. Przybliżone poglądy reprezentował Kazimierz Brodziński, który obok klimatycznych czynników kształtujących literaturę wymienia także czynnik społeczny, jakim jest religia.

Innych wschodnich narodów znamionują się poezje gorącą imaginacją, jak ich niebo, i mistycyzmami jak ich religijne obrządk²⁶.

Wymienione powyżej cechy, a więc wyobraźnia i mistycyzm, stały się dla Brodzińskiego podstawą do określenia literatury orientalnej mianem romantycznej.

Autorem, który też próbował wyprowadzać cechy kultury wschodniej w oparciu o czynniki geograficzne był Euzebiusz Słowacki. Wschód przedstawił w następujący sposób:

Te rozkoszne brzegi Eufratu skropione wodą, które Babilonu i tylu miast wielkich dźwigały na sobie ogromy, te bogate krainy, Indu, Gangesu łożyska, które się nad południowe rozciągają morza, ta niezmierna przestrzeń ziemi na wschodzie, gdzie sposobność rozmnażania się zda się być człowieka i zwierząt szczególniejszym przywilejem, wszystkie te krainy w szczęśliwym położeniu, pod czystym i pogodnym niebem, pielęgnując w obfitości swobodzie mieszkańców swoich, podnosiły ich dusze i zwróciły niespokojność i ciekawość ku celom wysokim i szlachetnym²⁷.

Wizja wschodnich krain wykreowana przez Słowackiego zdecydowanie różni się od poprzednich. Orient przedstawiony jest jako kraina bogactwa i szczęśliwości, przyjazna ludziom i zwierzętom – istny raj na ziemi. Nie dziwi zatem fakt, że w takich warunkach mogły się rozwijać nauki i kwitnąć sztuka.

Jak dotąd przytaczaliśmy teksty ogólnie traktujące o literaturze i kulturze orientalnej. Ich zresztą jest najwięcej. Niewiele natomiast jest wypowiedzi bardziej szczegółowych, zawierających na przykład tytuły dzieł lub imiona pisarzy wschodnich. Na tym tle zdecydowanie wyróżniają się

²⁶ K. Brodziński, *O klasycyzmie i romantyzmie w literaturze polskiej, w: tegoż, Wybór pism*, opr. A. Witkowska, Wrocław 1966, s. 241.

²⁷ E. Słowacki, *O stanie oświecenia...*, dz. cyt., s. 300-301.

dwie prace. Pierwszą z nich jest przywoływane wcześniej dzieło Krasickiego *O rymotworstwie i rymotworcach*, którego ostatnia, dziewiąta część poświęcona jest wyłącznie „rymotworcom wschodnim”. Obok cytowanej wcześniej deskrypcji stylu orientalnego zamieszcza także pisarz wzmianki o świętych księgach ludów wschodnich, między innymi o *Aweście*, *Wedach* i *Koranie*, następnie przechodzi do krótkiej prezentacji poszczególnych autorów i ich twórczości. Rozpoczyna od na pół legendarnych Lokmanai Pilpaja, po czym charakteryzuje arabskiego poetę Labida ibn Rabięgo i zamieszcza fragment jego wiersza. Najwięcej uwagi poświęcił poetom perskim, między innymi Ferdousiemu, Sadiemu, Hafezowi. Píše także o niektórych zjawiskach związanych z poezją staroarabską i perską, między innymi o tak zwany *mu`allakat* (u Krasickiego w wersji „Muallakal”). Według legend arabskich były to poematy, które wygrywały konkursy poetyckie odbywające się raz w roku w pobliżu Mekki. Nagrodą w tym turnieju było wyszycie tekstu dzieła złotymi literami i zawieszenie go w świątyni mekkańskiej. Stąd zresztą ich nazwa – oznacza „zawieszony”. W końcowej części rozdziału autor *Myszeidy* omawia literaturę chińską i jej przedstawicieli. Niewątpliwa wartość tego tekstu wynika nie tyle z jego naukowości, ale przede wszystkim z pionierskiego charakteru. Krasicki bowiem jako jeden z pierwszych, o ile nie pierwszy z twórców polskich włącza literaturę orientalną w obręb literatury powszechnej.

Nieco inny, bo już ściśle naukowy charakter ma rozprawa Jana Tarnowskiego – *Badania historyczne jaki wpływ mieć mogły mniemania i literatura ludów wschodnich na ludy zachodnie, szczególnie w dziedzinie poezji*. Jak wskazuje tytuł, autor za główny cel obrał sobie prześledzenie inspiracji orientem w literaturze europejskiej. Aby móc tego dokonać, szczegółowo charakteryzuje poszczególne kultury Wschodu – interesują go przede wszystkim literatura i religia (tytułowe mniemania). Jako pierwszą prezentuje kulturę indyjską, następnie hebrajską, perską i arabską. Każda z nich omówiona jest obszernie – Tarnowski mówi o wierzeniach, wymienia imiona bogów, gdy zajmuje się literaturami, prezentuje sylwetki autorów oraz najwybitniejsze osiągnięcia literackie. Dodatkowym walorem rozprawy jest wskazywanie na podobieństwa i różnice pomiędzy poszczególnymi kulturami, a następnie w stosunku do kultury europejskiej. Wartość naukowa tej pracy

w momencie jej powstania była ogromna, zresztą i dziś nie jest mała, dlatego też z całą pewnością można ją uznać za ukoronowanie oświeceniowego orientalizmu.

Na zakończenie pozostaje odpowiedzieć na pytanie, jaka wizja Orientu i jego literatury wyłania się na podstawie informacji i uwag zamieszczonych w tekstach o charakterze teoretyczno- i krytycznoliterackim. Najtrafniejsza odpowiedź to – niejednorodna i pełna wewnętrznych sprzeczności. Obok mądrych filozofów zaludniają wschodnie krainy okrutni władcy. Prostocie i naturalności obyczajów przeciwstawiona jest bujność i kwiecistość stylu; dydaktyzmowi – „żywa imaginacja”, wartościom poznawczym – cudowność i fantastyka. Inaczej opisywana jest cywilizacja indyjska, a inaczej arabska. Oprócz tego można mówić o klasycystycznej i sentymentalnej wersji Orientu – każda z nich kładzie nacisk na inne aspekty kultury Wschodu. Różnorodność i ogromne bogactwo kultur orientalnych uniemożliwiają jednoznaczną odpowiedź. Ostateczny wybór należał do pisarzy i podporządkowany był konkretnym celom, które owi poprzez wprowadzenie orientalnych motywów chcieli osiągnąć.

BIBLIOGRAFIA:

- Borowski L., *Uwagi nad poezją i wymową i inne pisma krytycznoliterackie*, wybór i oprac. S. Buśka-Wroński, Warszawa 1972.
- Brodziński K., *Wybór pism*, opr. A. Witkowska, Wrocław 1966.
- Czartoryski A. K., *Myśli o pismach polskich z uwagami, nad sposobem pisania w rozmaitych materjach*, Wilno 1801.
- Czartoryski A. K., *Przepisy od Komisji Edukacji Narodowej pensjo-mistrzom i mistrzyniom dane*, w: J. Lewicki, *Ustawodawstwo szkolne z czasów Komisji Edukacji Narodowej*, Kraków 1925.
- Dmochowski F. K., *Sztuka rymotwórcza*, oprac. S. Pietraszko, Kraków 2002.
- Golański F. N., *O wymowie i poezji*, w: *Oświeceni i literaturze. Wypowiedzi pisarzy polskich 1740–1800*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1993.
- Korolko M., *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990.
- Krasicki I., *O rymotworstwie i rymotwórcach*, w: tegoż, *Dzieła*, t. 3, red. F. K. Dmochowski, Warszawa 1829.
- Krasicki I., *W obronie bajek i przypowieści*, w: „Monitor” 1765–1785. Wybór, red. E. Aleksandrowska, Wrocław 1976.
- Niemcewicz J. U., *Rozprawa o bajce. Czytana na publicznem posiedzeniu Tow.[arzystwa] Kr.[ólewskiego] War.[szawskiego] P.[rzyjaciół] N.[auk]*, w: tegoż, *Dzieła poetyczne*, t. 1, red. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1828.
- Osiński L., *Wykłady z literatury porównawczej*, w: tegoż, *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1862.
- Potocki S. K., *O wymowie i stylu*, t. 4, cz. 2, Warszawa 1815.
- Rudnicka J., „Tysiąc nocy i jedna” w kulturze literackiej polskiego Oświecenia, „Pamiętnik Literacki” 1998, z. 3.

Sinko Z., *Powieść*, w: *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 2002.

Słowacki E., *Dzieła z pozostałych rękopismów ogłoszone*, red. J. Zawadzki, t. 2–3, Wilno 1826.

Tarnowski J., *Badania historyczne jaki wpływ mieć mogły mniemania i literatura ludów wschodnich, na ludy zachodnie, szczególnie w względzie poezyi, rzecz czytana na posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, w Warszawie dnia 24 miesiąca listopada 1819 roku*, Warszawa 1819.

NOTES ON ORIENTAL CULTURE IN THE POETICS AND LITERARY DISCOURSE OF THE POLISH ENLIGHTENMENT

Orientalism, which is generally understood as a reference to the Eastern culture, was an important trend of the Enlightenment. It was based on specific, created by Europeans, image of Orient. An important role in creation of the image of the East was played by poetics and literary criticism of the period. They were reflecting both knowledge and opinions about Orient. Many of them were normative texts and they have influenced writers' process of creation. That is why it is worth taking a closer look at what role "the Oriental matter" played in their works and what vision of the East they created.

The interesting notices are possible to be found in texts from the whole Enlightenment period – from the beginning of Stanisław August Poniatowski's reign to the twenties of 19th century. Moreover, they represent main culture movements of the period. This subject was raised by many writers, among them I. Krasicki, J. U. Niemcewicz, A. K. Czartoryski, S. K. Potocki, E. Słowacki, J. Tarnowski. The analysis of selected works makes it possible to highlight a few aspects of Eastern culture on which the authors have been particularly focused.

Keywords: orientalism, Enlightenment, East, poetics, image of Orient.

Słowa kluczowe: orientalizm, Oświecenie, poetyka, Wschód, wizja Orientu.